

Sygnatura akt I C 544/18/7

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Kajetan Kosterkiewicz**

**Protokolant: p.o. sekr. sąd. Jagoda Turkot**

**po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 r. w Szamotułach**

**na rozprawie sprawy**

**z powództwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.**

**przeciwko N. R.**

**o zapłatę**

1. oddała powództwo;
2. kosztami postępowania obciąża powoda.

**SSR Kajetan Kosterkiewicz**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej N. R. kwoty 3.939,89 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16.03.2018r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Powód wskazał, dysponuje wekslem podpisanym przez pozwaną i z tego tytułu dochodzi zapłaty

Pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana N. R. celem zabezpieczenia umowy pożyczki, w dniu 22.04.2015 r. podpisała i wręczyła powodowi (...) S.A. weksel własny in blanco, wystawiony na rzecz powoda, nie na zlecenie.

Pozwana nie wykonała w całości zobowiązania wynikającego z umowy, wobec czego powód w dniu 13.02.2018 r. wystosował do pozwanej pismo w którym wypowiedział umowę pożyczki. W piśmie tym wskazywał, że wystawiony przez pozwaną weksel in blanco został wypełniony i w przypadku nieotrzymania zapłaty w ciągu najbliższych 30 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Dług obliczono na kwotę 4.139,89 zł. Pozwana nie spłaciła należności.

Powód wypełnił weksel in blanco podpisany przez pozwaną w ten sposób, że jako sumę wekslową wpisał 4.139,89zł, a jako datę płatności – 15.03.2018r. Weksel był płatny w B..

Pozwana nie zapłaciła powodowi w całości sumy wekslowej. Przed wytoczeniem powództwa zapłaciła na rzecz powoda kwotę 200 zł.

Dowód: weksel in blanco k. 3 (oryginał złożony w kasie pancерnej tutejszego Sądu); pismo wypowiedające umowę i wzywające do zapłaty k. 4.

Podstawą wręczenia powodowi weksla była zawarta uprzednio pomiędzy stronami umowa pożyczki z dnia 22.04.2015 r. Zgodnie z jej treścią, pozwanej przekazana została kwota pieniężna w wysokości 3000 zł, natomiast spłata opiewała na sumę 9.240 zł. W skład sumy 9.240 zł wchodziła kwota pożyczki w wysokości 3.000 zł, koszt ubezpieczenia pożyczki w wysokości 5.610 zł, opłata przygotowawcza w kwocie 630 zł, wynagrodzenie umowne w wysokości 600 zł. Oprocentowanie pożyczki ustalono na 9,55 % w skali roku zawarta ona została na czas 48 miesięcy.

Zgodnie z treścią art. 17.1 umowy pożyczkobiorca wyraża zgodę na skorzystanie z zastrzeżonej na jego rzecz ochrony ubezpieczeniowej na warunkach określonych w Umowie Grupowego (...), obejmującej swoim zakresem: 1) śmierć ubezpieczonego, 2) całkowitą niezdolność do pracy oraz samodzielnej egzystencji ubezpieczonego wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. Koszt ubezpieczenia wyniósł 5.610 zł.

Pozwana zapłaciła na rzecz powoda sumę 6.355 zł.

W skład dochodzonej przez powoda kwoty 3.939,89 zł, oprócz pozostałej do spłaty kwoty postulowanego przez powoda zadłużenia wchodzi także suma 688,20 zł jako poniesione koszty windykacji obliczone na podstawie pkt 11.2.b umowy jako maksymalnie 20 % pozostałej do spłaty pożyczki oraz 10,69 zł jako odsetki dzienne obliczane od zadłużenia przeterminowanego do dnia wypowiedzenia umowy.

W treści deklaracji wekslowej z dnia 22.04.2015 r. pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu w (...) S.A. w B..

Dowód: umowa pożyczki k. 17-24, kalendarz spłat k. 25, deklaracja wekslowa k. 26, karta klienta k. 27-28.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych od akt sprawy; uznano, że złożone do akt kserokopie dokumentów potwierdzają istnienie oryginałów o tożsamej treści, czego strony nie kwestionowały, nie było też podstaw by podważać tą okoliczność z urzędu. Pozwana nie wypowiedziała się co do okoliczności postulowanych w pozwie, twierdzenia pozwu uznano zaś za prawdziwe i nie budzące wątpliwości (art. 339 § 2 kpc), potwierdzone nadto kopiami dokumentów.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powód dochodził roszczenia powołując się na zobowiązanie abstrakcyjne płynące z wystawionego przez pozwanego weksla niezupełnego. Dysponował przedstawionym Sądowi wekslem niezupełnym zawierającym podpis pozwanej, w którym jako sumę wekslową wskazano 4.139,89zł a jako wystawcę określono pozwaną.

Dołączony do pozwu dokument niewątpliwie stanowi prawidłowo sporządzony weksel własny – posiada on wszystkie wymagane cechy opisane w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 160, dalej jako PrWeks). Zgodnie z art. 104 prawa wekslowego, odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego. Przepis ten odsyła do art. 28 prawa wekslowego, zgodnie z którym przez przyjęcie trasat zobowiązuje się do zapłacenia wekslu w terminie płatności. W razie niezapłacenia służy posiadaczowi wekslu, chociażby był wystawcą, bezpośrednio roszczenie z wekslu przeciw akceptantowi o wszystko, czego żądać można na podstawie art. 48 i 49. Stosownie do art. 48 prawa wekslowego, posiadacz wekslu może żądać od zobowiązanego zwrotnie: nieprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej wraz z odsetkami, jeżeli je zastrzeżono; odsetek od wysokości sześć od sta, a przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia płatności; kosztów protestu, dokonanych zawiadomień, tudzież innych kosztów; prowizji komisowej, która w braku umowy wynosi jedną szóstą od sta od sumy wekslowej i nie może przekroczyć tej stopy.

Powstałe w ten sposób zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Jeżeli posiadaczem weksla jest remitent, czyli pierwszy wierzyciel – jak w sprawie niniejszej - przysługują mu bowiem dwa roszczenia: ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksla. Wybór między nimi należy do wierzyciela, który może tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności. Wręczając i przyjmując weksel, strony obejmują swoją wolą jego funkcję zabezpieczającą (causa cavendi), z której wynika, że inkorporowana w nim wierzytelność ma ułatwić zaspokojenie wierzyciela w ramach stosunku podstawowego. Weksle gwarancyjne in blanco wykorzystywane są między innymi dla zabezpieczenia wierzytelności oraz ewentualnych roszczeń o naprawienie szkody lub roszczeń o zwrot udzielonego kredytu. Najczęściej osoba, której udzielane jest zabezpieczenie, otrzymuje weksel in blanco (art. 10 ustawy prawo wekslowe), z upoważnieniem do jego wypełnienia przez wpisanie w nim kwoty, na którą opiewa zabezpieczona wierzytelność, jako sumy wekslowej, i dnia wymagalności zabezpieczonej wierzytelności, jako terminu płatności weksla, oraz innych postanowień, niezbędnych w myśl art. 1 lub art. 101 pr. weksl. Upoważnienie to stanowi element porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy. Jeżeli oświadczenie osoby wręczającej weksel in blanco ma formę pisemną, wspomniane porozumienie nazywane jest zwyczajowo deklaracją wekslową (zob. uchwałę połączonych I.: I (...) oraz (...) Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124, z dnia 31 maja 2001 r., V CKN 264/00, nie publ. i z dnia 9 grudnia 2004 r., II CK 170/04, nie publ.).

Z powyższego wynika, że dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel nie jest zobligowany wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. W stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak złagodzeniu, wystawca może bowiem w określonych okolicznościach odwoływać się do stosunku podstawowego i wskazywać, że wypełnienie weksla in blanco nastąpiło w sprzeczności z deklaracją wekslową, bowiem sprzeczne z tą deklaracją jest wypełnienie weksla na zabezpieczenie nieistniejącej wierzytelności bądź wierzytelności uznanej za nieważną tudzież bezskuteczną.

Powód w sprawie niniejszej nie odwoływał się do stosunku podstawowego lecz wyraźnie i to niejednokrotnie wskazywał, że dysponuje wierzytelnością płynącą z weksla i w powołaniu na abstrakcyjność tego zobowiązania dochodził zapłaty.

Pozwana nie wypowiedziała się co do okoliczności dotyczących wystawienia i wypełnienia weksla jak również zgodności wypełnienia weksla z deklaracją wekslową, nie odwoływała się także do stosunku podstawowego.

Pomimo abstrakcyjności zobowiązania wekslowego, w ocenie Sądu rozpoznającego sprawę niniejszą zachodziły jednakże podstawy do ustalenia z urzędu stosunku podstawowego łączącego strony i to z dwóch przyczyn - reguł interpretacyjnych wyrażonych w treści art. 5 kc oraz treści dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiarowych w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (summum ius summa iniuria), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (por. wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2015 r., niepubl. II CSK 555/14, wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, niepubl., wyrok SN z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 286/12, niepubl.). Tak sformułowana klauzula generalna nie rozróżnia podstawy zobowiązania – czy to opartego na stosunku podstawowym czy też wyłącznie na wekslu. Sąd zatem uprawniony jest badać nadużycie prawa podmiotowego w każdej sytuacji w które uzna to za konieczne. Należy wszakże pamiętać, że sąd ma obowiązek zastosowania prawa materialnego, w tym także z urzędu

dokonania oceny, czy nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego (por. uzasadn. wyroku SN z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 386/08 OSNC-ZD 2009/4/109, Biul.SN 2009/7/12, M.Prawn. 2010/11/635-636). Przyjęcie odmiennego poglądu i uznanie że w razie powołania się na zobowiązanie abstrakcyjne płynące z weksla, Sąd nie jest uprawniony w wyjątkowych sytuacjach z urzędu badać stosunku podstawowego przez pryzmat klauzuli generalnej prowadziłoby do sytuacji w której – przykładowo w razie wpisania do treści umowy regulującej ten stosunek klauzuli abuzywnej wpisanej do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK - Sąd nie mógłby wziąć tej okoliczności pod uwagę i obligowany byłby pomijać tak istotną kwestię jedynie z tej przyczyny że konsument wystawił uprzednio weksel, choćby i nawet samo żądanie wystawienia weksla uznano za niedozwoloną klauzulę umowną.

Mając na uwadze tak sformułowane tezy stanowiące podstawę procedowania, uprawnieniem Sądu było następnie badanie ważności i skuteczności zapisów umowy łączącej strony jako stosunku podstawowego co w konsekwencji mogło doprowadzić do uznania dochodzenia roszczeń powoda jako sprzecznych z klauzulą generalną. W ocenie składu orzekającego, powoływany art. 5 kc przyznaje zatem z jednej strony uprawnienie do badania z urzędu stosunku podstawowego łączącego strony, a kolejno - w razie uznania nieważności czy bezskuteczności tego stosunku - do oddalenia powództwa również jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Należało mieć na uwadze, że ustalenie nieważności lub unieważnienia umowy będącej źródłem zobowiązania wekslowego jest jednoznaczne ze stwierdzeniem nieistnienia tego zobowiązania. Czynności prawne, z których wynikają zobowiązania wekslowe, inaczej niż zdecydowana większość umów zobowiązujących, same nie określają celu gospodarczego lub społecznego wynikającego z nich przysporzenia. Określa go dopiero wyraźna lub dorozumiana umowa leżąca u podstaw zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, wskazująca tzw. stosunek podstawowy (kauzalny) dla tego zobowiązania (np. sprzedaż, pożyczkę). Zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa mająca rodzić stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadliwościami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie). Może być jednak też tak, że określoną wadliwością będzie dotknięta tylko umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego lub tylko umowa mająca rodzić stosunek podstawowy. Samo dowiedzenie nieważności lub unieważnienia umowy mającej rodzić stosunek podstawowy pozwala osobie pozwanej w charakterze dłużnika wekslowego przez kontrahenta skutecznie obronić się przed powództwem ze względu na przyznanie jej w takim wypadku zarzutu nienależnego świadczenia (por. wyrok SN z dnia 16 września 2004r., IV CK 712/03 OSNC 2005/7-8/143, Biul.SN 2005/1/12, por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 560/97, OSNAPUS 1999, nr 5, poz. 160, z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 10 października 2000 r., V CKN 98/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 88). Jak wskazywano wyżej, w braku zarzutów strony pozwanej, przy widniejącej prima facie sprzeczności zapisów umowy stanowiącej stosunek podstawowy z zasadami współżycia społecznego, Sąd uprawniony był przesłanki te badać z urzędu.

Kolejno, zauważeniu podlegało, że wprawdzie powód opiera swoje roszczenie na wekslu, niemniej występuje o zapłatę przeciwko konsumentowi, w związku z prowadzoną przez powoda – spółkę prawa handlowego działalnością gospodarczą polegającą na masowym udzielaniu pożyczek, które to okoliczności znane są organowi orzekającemu z urzędu. Powołane wyżej uregulowanie weksla i jego szczególny abstrakcyjny charakter nie może być jednak w aktualnej dobie rozpatrywany w pełnym oderwaniu od szeregu norm prawnych mających charakter ochronny – w szczególności szeregu norm prawa międzynarodowego i krajowego regulującego szeroko pojętą ochronę praw konsumenta. Prawo wekslowe pochodzące z 1936 roku nie przystaje bowiem w swej treści do wyzwań współczesności, w tym do wykorzystywania silniejszej pozycji przez przedsiębiorców względem konsumentów. Dobrą miarą nierównego rozkładu sił i wykorzystywania tej sytuacji przez przedsiębiorców jest blisko 7200 niedozwolonych klauzul konsumenckich zarejestrowanych przez Prezesa Ochrony Konkurencji i Konsumentów od 2002 roku w umowach stosowanych przez podmioty gospodarcze. Należy mieć zatem na uwadze normę wyrażoną w art. 385<sup>1</sup> § 1-4 kc, który stanowi że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przyjęcie, że wręczenie przedsiębiorcy przez konsumenta weksla wyłącza stosowanie powyższej normy przez Sąd i zobowiązuje do zasadzenia roszczenia na jego podstawie, bez badania przesłanek z art. 385<sup>1</sup> kpc czyniłoby ochronę konsumenta iluzoryczną. Powyższa konstatacja ma o

tylko istotne znaczenie, że z praktyki orzeczniczej wynika częsty brak wiedzy konsumenta o charakterze weksla i abstrakcyjności płynącego z niego zobowiązania. Weksel bowiem przez szereg lat nie był wykorzystywany przez obywateli i zrozumienie jego istoty uległo zatarciu. Tymczasem pożyczkodawcy uzależniają częstokroć możliwość udzielenia pożyczki od sporządzenia weksla niezupełnego (in blanco) i wręczenia go przedsiębiorcy.

W sytuacji zatem przedstawienia takiego weksla – już wypełnionego – Sądowi i domaganie się na jego podstawie zapłaty, wyłączona byłaby literalnie możliwość badania przez Sąd stosunku podstawowego z urzędu, a zatem ustalenie czy przedsiębiorca nie nadużył swojej pozycji wpisując kwotę wekslową obejmującą roszczenia od konsumenta w rzeczywistości nienależne, bo oparte na niedozwolonych klauzulach konsumenckich.

W ocenie Sądu, takie rozumienie prawa wekslowego w dzisiejszej dobie nie jest uzasadnione z zaznaczeniem że dotyczy to sporów przedsiębiorców z konsumentami. Powyższy pogląd stanowił podstawę dla wezwania powoda w czerwcu 2018 r. do uzupełnienia braków pozwu – w szczególności poprzez przedłożenie umowy pożyczki oraz wyjaśnienie czy weksel złożony wraz z pozwem był wekslem niezupełnym a także podanie okoliczności faktycznych: podanie jakie elementy składają się na dochodzoną kwotę, precyzyjne wyjaśnienie z jakiej podstawy powód dochodzi zapłaty kwoty wskazanej w pozwie, z którego zapisu umowy oraz okoliczności faktycznej wynika każdy z elementów składający się na dochodzoną ostatecznie kwotę jak również w jaki sposób i na jakiej podstawie naliczane były odsetki wskazane w pozwie. Bez wskazania przez powoda tych elementów nie sposób było ocenić czy roszczenie płynące z weksla przysługujące powodowi względem konsumenta oparte zostało o niedozwolone klauzulę konsumenta, które byłyby wówczas dla niego bezskuteczne. Wyjaśnienie tych okoliczności jest niezbędne aby ocenić prawidłowość wypełnienia weksla.

Zgodnie z treścią preambuły dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków; ogólnie rzecz biorąc, konsumenci nie znają norm prawnych regulujących umowy sprzedaży towarów i usług obowiązujących w innych Państwach Członkowskich; (...); aby ułatwić ustanawianie rynku wewnętrznego i chronić obywatela jako konsumenta nabywającego towary i usługi na podstawie umów, które podlegają prawom innych Państw Członkowskich, istotne jest eliminowanie nieuczciwych warunków z tych umów; w ten sposób sprzedawcy towarów i dostawcy usług uzyskają wsparcie związane z prowadzoną przez nich działalnością sprzedaży towarów i świadczenia usług zarówno w kraju, jak i na obszarze rynku wewnętrznego; zatem stymulowanie konkurencji przyczyni się do wzrostu możliwości wyboru dla obywateli Wspólnoty jako konsumentów.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z kolei art. 3 ust. 2 dyrektywy wskazuje, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Odpowiednik powołanej normy dyrektywy Rady znajduje się w treści powołanego wyżej art. 385<sup>1</sup> § 1-4 kodeksu cywilnego. Z powołanych norm wynika, że treść prawa krajowego jest zbliżona do przepisów dyrektywy rady. W ocenie Sądu, reguły interpretacyjne poprzedzające treść norm dyrektywy pozwalają na przeprowadzenie takiej wykładni art. 3 dyrektywy z której wynika uprawnienie dokonywania przez Sąd badania czy weksel in blanco wypełniony został przed przedsiębiorcą w sposób zgodny z deklaracją wekslową, a konkretniej czy umowa łącząca przedsiębiorcę z konsumentem nie zawiera niedozwolonych klauzul konsumenckich.

Wskazane rozważania potwierdzone zostały częściowo w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13.09.2018 r. w sprawie C/176/17 w którym stwierdzono, że artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków

tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie.

Wprawdzie Trybunał uznając sprzeczność tak rozumianych norm prawa krajowego z prawem unijnym oparł się na nieco odmiennych przesłankach niż wyrażone w niniejszym uzasadnieniu (co wynikało z zakresu możliwego badania), niemniej zakwestionował taką interpretację prawa która umożliwiłaby wydanie orzeczenia w oparciu wyłącznie o weksel

w sporze przedsiębiorcy z konsumentem.

Sąd korzystał w takim zakresie z nadesłanej na jego żądanie odpisu umowy i deklaracji wekslowej w jakim konieczne było ustalenie czy powód w zapisach kontraktu z pozwaną stanowiącej podstawę naliczenia kwot widniejących na wekslu zawarł sformułowania naruszające zbiorowe interesy konsumentów jak również celem ustalenia czy zachowane zostały proporcje o których mowa w treści art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2016 r. poz. 1528 t.j.).

Kontrola, czy dany zapis umowy stanowi niedozwoloną klauzulę umową może mieć charakter indywidualny w toku postępowania lub też abstrakcyjny w ramach procedowania przez Sądem (...) w trybie art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> kpc. Prawomocny wyrok (...) i wpisanie danej klauzuli do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, zwalnia Sąd w sprawie incydentalnej od badania przesłanek z art. 385<sup>1</sup> kc. Stosownie bowiem do treści art. 479<sup>43</sup> kc, prawomocny wyrok (...) ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 kpc.

Należy dalej podkreślić, że w ramach badania indywidualnego uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Niedozwolone postanowienia umowne przewidziane w art. 385<sup>1</sup>- 385<sup>3</sup> k.c., to konstrukcja mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Ocena nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup>k.c., wymaga dokonania przez sąd weryfikacji „przyzwoitości” konkretnej klauzuli. Sąd musi zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Powinien ustalić, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy. Natomiast w sytuacji, gdy nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób zakres praw i obowiązków stron w określonym obszarze normowany jest przez przepisy prawa, które znalazłyby zastosowanie w braku ocenianego postanowienia zaczerpniętego z wzorca, ocena uczciwego charakteru postanowienia wymaga odwołania się do opartego na dobrych obyczajach w gospodarce rynkowej wzorca zachowań przedsiębiorców, zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 23/06, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 19/07, niepubl.). Treść art. 385<sup>1</sup> kc formułuje cztery przesłanki statuujące uznanie konkretnego postanowienia za niedozwoloną klauzulę umowną; konieczne jest zatem stwierdzenie, że spełnia je ono łącznie: nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi), nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Dokonując analizy powołanych postanowień umownych zawartych w umowie (...) S.A. z pozwaną w oparciu o w/w kryteria, Sąd nie miał wątpliwości, że pożyczkobiorca był konsumentem, zaś pożyczkodawca działał jako przedsiębiorca w ramach wykonywanej w sposób profesjonalny działalności. Konsument nie miał przy tym wpływu na treść postanowień umowy, a zatem należało uznać, że nie były one z nim uzgadniane indywidualnie. Pozwany nie

przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że konsument miał możliwość prowadzenia negocjacji lub też innego wpływu na treść postanowień przedmiotowego wzorca. Kwestionowane postanowienia nie były zatem wynikiem negocjacji, lecz jednym z elementów wzorca umowy. Ustawa wprost uznaje postanowienia przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi za nie uzgodnione indywidualnie - art. 385<sup>1</sup> § 3 zdanie 2 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy – art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. Aby obalić domniemanie, że klauzula umowna zgodna, z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385<sup>3</sup> k.c. nie jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy mimo swego „niedozwolonego” brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Dowód ten nie został w sprawie przeprowadzony.

Ustawodawca zastosował formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. *essentialia negotii* (por. wyrok SO w Warszawie z dnia 24.09.2012 r. sygn. XVII AmC 1385/11). W realiach sprawy niniejszej, nie wynikało zarówno z treści pozwu jak i z zapisów umowy by pokrycie kosztów opłaty przygotowawczej i administracyjnej jak również opłat upominawczo-windykacyjnych warunkowało zawarcia umowy, koszty te stanowiły świadczenie uboczne. Główne świadczenia stron z tytułu zawartej umowy polegają bowiem: dla przedsiębiorcy na udzieleniu pożyczki gotówkowej, zaś konsumenta na terminowej spłacie pożyczki (zapłacie „ceny”). Dlatego też nie można uznać powołanej opłaty za zobowiązanie w zakresie głównego świadczenia strony.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem okoliczność, czy powołane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy stosowanie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Pojęcie „dobrych obyczajów” na które powołuje się przepis to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Jednocześnie ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”, które to określenie odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków w łączącym strony stosunku prawnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura – przykładowo w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

W świetle powyższego, Sąd uznał że zapisy umowy zobowiązujące konsumenta do wykupienia ubezpieczenia na okres 48 miesięcy za kwotę niemalże dwukrotnie przekraczającą udzielaną konsumentowi pożyczkę stanowią niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co niżej zostanie przedstawione.

Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 kc). Celem umowy ubezpieczenia związanej z umową pożyczki jest zabezpieczenie spłaty pożyczki w razie zajścia niepewnego w chwili zawarcia umowy wypadku. Wysokość wynagrodzenia za zawarcie stosownej umowy ubezpieczenia (składki) powinna być tak zbilansowana by stanowiła jedynie część wierzytelności, którą ma zabezpieczać. Takich wymogów nie spełnia składka ubezpieczeniowa równa kwocie wierzytelności, którą zabezpiecza, tym bardziej składka wynosząca niemalże dwukrotność kwoty kapitału pożyczki. Kwota pożyczki wręczona pozwanej wynosiła 3.000 zł, a koszt ubezpieczenia pożyczki wynosił 5.610 zł. Nawet jeśli uznać za zasadne dodatkowe opłaty naliczane przez pożyczkodawcę, w łącznej wysokości 1230 zł (opłata przygotowawcza i wynagrodzenie umowne) oraz oprocentowanie, to i tak składka w sposób znaczny przewyższa zabezpieczaną wierzytelność. Takie ukształtowanie mechanizmu pobierania składki ubezpieczeniowej wskazuje, że składka ta oderwana jest od kosztów realizowanego świadczenia, co godzi w zasadę ekwiwalentności. Zawierając umowę konsument powinien mieć gwarancję, że opłata ta odpowiada kosztom czynności, za które jest pobierana. Działania przedsiębiorców w zakresie stosowanych przez nich dodatkowych opłat pobieranych w związku z udzielanymi kredytami mogą podlegać ocenie na gruncie ustawy i zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przywołany przepis art. 3 ust. 1 ustawy stanowi tzw. klauzulę generalną odsyłającą do systemu ocen i norm pozaprawnych - „dobrych obyczajów”, „zasad uczciwej konkurencji” oraz „słusznym interesom konsumentów”. Pojęcie dobrych obyczajów nie zostało w prawie zdefiniowane, ale podobnie jak zasady współżycia społecznego, jest przedmiotem wielu orzeczeń sądowych oraz opracowań doktryny. Wskazuje się w nich, że dobre obyczaje to uczciwe zasady postępowania i ustalone zwyczaje w ujęciu etyczno-moralnym, a na ich treść składają się elementy etyczne i socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego (np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 listopada 1991 r., I ACr 411/91, Wokanda 1992/4, J. Szwaja w: Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Komentarz, Warszawa 2000, str. 122-133, R. Stefanicki, Dobre obyczaje w prawie polskim, Przegląd Prawa Handlowego, 2002/5). W wyroku z dnia 16 stycznia 2013 r., w sprawie o sygn. akt XVII AmC 5406/11, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, definiując pojęcie dobrych obyczajów wskazał, że poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tymi praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie działania pożyczkodawcy naruszają zasadę ekwiwalentności świadczeń, gdyż składka za ubezpieczenie ustalona w wysokości ponad 100% kwoty wierzytelności, którą zabezpiecza stanowi zdecydowane nadużycie pożyczkodawcy.

Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowane postanowienia nie uwzględniają i nie zabezpieczają interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia i w sposób rażący narusza ekonomiczne interesy konsumentów. Zakwestionowane zapisy bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (por. w tym zakresie także wyrok SO w Warszawie, działający jako Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrokach z dnia: 24 wrz. 2012, XVII AmC 1383/11, 20 sie 12 Sygn. akt XVII AmC 1383/, 08 gru 11 Sygn.akt XVII AmC 2905/11, 25 wrz 12 Sygn. akt XVII AmC 1765/11, 25 wrz 12 Sygn. akt XVII AmC 1765/11, 28 maj 12 Sygn.akt XVII AmC 2570/11, Sygn. akt XVII AmC 2904/11, 28 maj 12 Sygn.akt XVII AmC 2571/11, 27 maj 14 Sygn. akt XVII AmC 12374/12, 10 cze 14 Sygn. akt XVII AmC 1325/13, 15 lut 13 Sygn. akt XVII AmC 1622/12 , 27 maj 14 Sygn. akt XVII AmC 12374/12, 25 cze 15 Sygn.akt XVII AmC 30502/13, 23 wrz 15 Sygn.akt XVII AmC 26192/13, 10 lis 11 Sygn. akt XVII AmC 2783/11, 10 lis 11 Sygn. akt XVII AmC 2784/11, 10 lis 11 Sygn. akt XVII AmC 2781/11, 10 lis 11 Sygn. akt XVII AmC 2780/11, publ. [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl))



Ostatecznie zatem Sąd uznał, że bezskuteczne wobec pozwanego są zapisy umowy dotyczące zapłaty składki w kwocie 5.610 zł za ubezpieczenie na życie, uznając je za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc. Bezskuteczność tych zapisów powoduje natomiast brak możliwości powoływania się przez powoda w toku niniejszego postępowania na wynikające z nich kwoty jako dochodzoną wierzytelność.

Skoro zatem powód całą swoją wierzytelność ocenił na kwotę 10538,89 zł, z czego powód nie może powoływać się na wierzytelność w kwocie 5.610 zł z uwagi na bezskuteczność zapisów ją formułujących, to jego wierzytelność ocenić można było jedynie na kwotę 4928,89zł. Skoro natomiast pozwana zapłaciła dotąd na rzecz powoda sumę 6.355 zł, to zobowiązanie swoje w całości spełniła, a powód nie był uprawniony do wypełnienia weksla na kwotę 4139,89 zł.

Mając powyższe na uwadze, roszczenie powoda podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc obciążając nimi powoda jako stronę która przegrała sprawę w całości.

SSR Kajetan Kosterkiewicz